

Mariusz Bechta (Biała Podlaska)

Oddział Samoobrony ROAK Obwodu Biała Podlaska i Inspektoratu Rejonowego „Północ” por. Roberta Domańskiego („Jarach”, „Florian”)

W lipcu 1944 r. na Podlasie wkroczyła Armia Czerwona. W rezultacie przeprowadzonej przez Armię Krajową Akcji „Burza” zdekonspirowana została przed nowym okupantem jej kadra dowódcza jak i żołnierze z siatki terenowej. Konsekwencją tego stanu były aresztowania i deportacje w głąb Rosji Sowieckiej, i to one sparaliżowały pierwsze próby samoobrony oddziałów niepodległościowych.

Proces odtwarzania – już w realiach władzy sowieckiej – dawnych powiązań konspiracyjnych w Obwodzie AK Biała Podlaska rozpoczął się na przełomie sierpnia i września 1944 r. z inicjatywy por. Wacława Szawłowskiego „Bohdana” (oficera ds. zrzutów lotniczych). Przejął on obowiązki Komendanta Obwodu, by wkrótce we wrześniu 1944 r. opuścić teren, po konflikcie z por. Stefanem Wyrzykowskim („Zenon”, „Sasza”), gdy ten przejął jego funkcję.

Nowy komendant na przełomie września i października 1944 r. wydał rozkaz odbicia z budynku komunistycznego więzienia przy ul. Prostej w Białej Podlaskiej, por. Aleksandra Wereszki „Rocha”. Akcję przeprowadził bez strat własnych kpr. Robert Domański („Jarach”, „Florian”) mając do dyspozycji 9 żołnierzy z OP 34 pp AK.

Odbudowa struktur oporu zbrojnego w Obwodzie, z uwagi na trudne warunki, penetrację przez siatkę agenturalną UB i NKWD, była utrudniona. Dopiero w maju 1945 r. udało się, w oparciu o spory napływ na Podlasie żołnierzy AK z Kresów Wschodnich, zakończyć ten proces. Wcześniej, bo w styczniu 1945 r., kpr. R. Domański „Jarach” otrzymał rozkaz zorganizowania Oddziału Samoobrony Ruchu Oporu Armii Krajowej (OS ROAK), od tego momentu zaczyna posługiwać się nowym pseudonimem „Florian”. Nominalnym dowódcą OS ROAK był por. S. Wyrzykowski „Zenon”, lecz

faktycznie dowodził nim kpr. „Florian” aż do jego rozformowania na początku października 1945 r. Początkowo oddział w sile plutonu (w pierwszej połowie marca 1945 r. liczył około 30 żołnierzy) w błyskawicznym tempie rozrósł się, by w połowie kwietnia 1945 r. osiągnąć stan około 140 żołnierzy. Operował w północnej części powiatu Biała Podlaska, ale objął terenem działania cały Obwód. Poza oddziałem kpr. „Floriana” w terenie sporą aktywnością do listopada 1945 r. wyróżniała się grupa ROAK ppor. Stanisława Bogdanowicza „Toma” (kryptonim „KD 121”).

W pełnym stanie oddział składał się z 5 plutonów piechoty (15 drużyn liczących średnio 12-14 żołnierzy). Przy każdym plutonie (po 10 kwietnia 1945 r.) była sekcja przeciwpancerna, a przy oddziale sekcja z granatnikiem. Ponadto była tzw. drużyna gospodarcza z jej dowództwem. W jej skład wchodził sanitariat, sekcja gospodarcza, uzbrojenia, dowódca oddziału, jego zastępcy, adiutant, szef oddziału, gońcy.

W kwietniu 1945 r. wykrystalizował się skład dowództwa oddziału. Dowódcą był kpr. R. Domański „Florian”, jego zastępcą został Konstanty Sacharczuk „Jacek”. Funkcję adiutantów pełnili: kpr. Jan Rackmann „Hel”, po jego odejściu Tadeusz Borowicz „Kuba”. Szefem oddziału był Stanisław Stułka „Słowik”, a po nim Karol Frankowski „Kajtek”, kwatermistrzem kpr. Zygmunt Tarkowski „Sewer” oraz szer. Jan Zaremba „Bruno”. Stanowiska dowódców plutonów pełnili: plut. Wiesław Biedrzycki „Gozdawa”, plut. Stanisław Mischuk „Kłos”, plut. Kazimierz Czarnecki „Wilk”, „Czarnecki” (NN), „Miroślaw” (NN).

Szkolenie wojskowe rozpoczęte jeszcze w okresie okupacji niemieckiej było prowadzone na zajęciach Szkoły Podchorążych i Szkoły Podoficerskiej Piechoty AK. Gros jej uczestników stanowili żołnierze z oddziałów ROAK „Floriana” i „Toma”. 10 czerwca 1945. odbył się egzamin elewów obu szkół przed Komisją powołaną przez Inspektora Rejonowego mjr Jana Szatyńskiego-Szatowskiego „Kowala”. Prócz niego wchodził w jej skład oficer wywiadu Inspektoratu kpt. Władysław Nikszto „Puk”, z ramienia BCh – ppor Franciszek Bancarzewski „Włóczęga”, Komendant Obwodu Biała Podlaska por. S. Wyrzykowski „Zenon”, chor. Władysław Jasiński „Grab”. Szkołę Podchorążych miało ukończyć 37 elewów, a Szkołę Podoficerską 43.

Dorobek bojowy oddziału por. Floriana był imponujący, w ciągu kilku miesięcy walk przeprowadził kilka spektakularnych akcji wymierzonych w aparat ucisku komunistycznego: posterunki Milicji Obywatelskiej (MO), więzienia i areszty, likwidacja funkcjonariuszy, agentów i informatorów UB i NKWD etc.

W lutym 1945 r. zajęto i rozbrojono milicjantów na posterunku MO w Olszance (pow. Siedlce). 9 marca 1945 r. opanowano kolejny raz więzienie w Białej Podlaskiej i uwolniono bez strat własnych 103 więźniów przetrzymywanych przez komunistów. 11 marca rozbrojono milicjantów z załogi majątku Cieleśnica 12 marca przeprowadzono akcję na opustoszały posterunek MO w Sworach. 25 marca poszczególne plutony ROAK opanowały w powiecie białskim posterunki MO w Tucznej, Zabłociu (likwidując kilkanaście osób), pozorowane napady równolegle przeprowadzono na posterunki MO w Kościeniewiczach i Piszczacu, a obsadzone przez „milicjantów” z konspiracji niepodległościowej. Wybicie obsad posterunków MO odbyło się na mocy wyroków WSS Obwodu Biała Podlaska za działalność na niekorzyść narodu polskiego. 8 kwietnia, podczas postoju pod wsią Ogrodniki, oddział został zaskoczony przez jednostki NKWD. Antykomunistycznym partyzantom udało się wyrwać z okrążenia przy minimalnych stratach, ledwie 2 rannych. 19 maja rozbity został posterunek MO w Konstantynowie, tego samego dnia zlikwidowano przebywających na urloпах byłego komendanta posterunku MO w Hołowczycach; Zygmunta Sawczuka i milicjanta Stanisława Kazimierzuka. 20 maja rozbrojono milicjantów ochraniających majątek Rozkosz pod Białą Podlaską.

W czerwcu 1945 r. oddział por. „Floriana” szczęśliwie przedarł się pod Sokulami przez pierścień obławy „ludowego” Wojska Polskiego, zawierając pakt o nieagresji, wycofał się na północ powiatu białskiego. Po zakończeniu czerwcowych pacyfikacji NKWD i „ludowego” WP w powiecie białskim, patrole z oddziału „Floriana” skoncentrowały się na zwalczaniu pospolitego bandytyzmu oraz eliminowaniu nadgorliwych działaczy PPR i ludzi z „resortu” MO, PUBP w terenie.

W połowie 1945 r. powstała Komisja Likwidacyjna AK Obwodu Biała Podlaska, podstawowym jej celem było ograniczenie aktywności bojowej podległych Komendzie Obwodu oddziałów oraz bojówek rejonowych. Równolegle, za zgodą Inspektora i Komendanta Obwodu, postępowala demobilizacja oddziału por. „Floriana” (unikając oficjalnego ujawnienia) na przełomie września/października 1945 r. Około 100 żołnierzy, po zagwarantowaniu środków finansowych, odeszło z oddziału do „normalnego życia” w cywilu. Część wyjechała na Ziemie Odzyskane. Pozostało w oddziale jeszcze około 20 ludzi. Całkowite ujawnienie struktur zbrojnego podziemia antykomunistycznego na obszarze obwodu białskiego, wbrew nadziejom władz, nie zostało przeprowadzone. Gdy w październiku 1945 r. Komisja Likwidacyjna zakończyła działalność, jego efekty były mizerne. Zahamowany

proces „rozładowywania lasu” skutkował dalszym utrzymaniem ludzi pod bronią. Po wyjeździe por. „Floriana” do Gdańska w konspiracji nadal tkwił wzmocniony pluton pod dowództwem Konstantego Sacharczuka „Jacka”, aż do amnestii w kwietniu 1947 r.

*

Zamieszczone zdjęcia pochodzą ze zbiorów prywatnych Karola Frankowskiego z Lublina – żołnierza OS „Floriana”. Za konsultację naukową podziękowania składam kustoszowi Mirosławowi Barczyńskiemu z Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej.

Wybrana bibliografia:

- J. Kopiński, *Konspiracja akowska i poakowska na terenie Inspektoratu Rejonowego „Radzyń Podlaski” w latach 1944-1956*, Nakładem autora, Biała Podlaska 1998.
R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK, DSZ i WiN 1944-1947*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2000.